

PREZES
SĄDU OKRĘGOWEGO
w KIELCACH
ul. Seminaryjska 12 a
25-372 Kielce
tel. (41) 34 02 300

VIII Wiz.-440-8 /13

Kielce, dnia 8 października 2013r.

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 14.10.2013r.
nr. 4700 podpis. M. Pięć

Pan
Bogdan BORUSEWICZ
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Ul. Wiejska 6
00-902 Warszawa

SEKRETARIAT
Prac Senackich
wpłynęło dn. 11.10.13r.
nr. 8645 podpis. Y H

dot.BPS/043-39-1717-PSO/13

Odpowiadając na pismo Pana Marszałka datowane 23 września 2013 roku, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Kielcach 27 września 2013 roku, zawierające tekst oświadczenia Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego i grupy innych senatorów, złożonego na 39 posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 9 września 2013 roku, oraz żądanie zajęcia stanowiska w tej kwestii, przedstawiam następujące stanowisko:

1. W części wstępnej oświadczenia Państwo Senatorowie nawiązują do oświadczenia z 20 czerwca 2013 roku stwierdzając, niestety niezgodnie z prawdą, że oświadczenie to dotyczyło prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach. W rzeczywistości oświadczenie dotyczyło wyroku nieprawomocnego, zaskarżonego przez jednego wymienionego w oświadczeniu Państwa Senatorów oskarżonego Mirosława G. Sprawa w tej części jest przedmiotem rozpoznania przez sąd odwoławczy (Sąd Okręgowy w Kielcach – pod sygnaturą IX Ka 1204/13). Termin rozprawy odwoławczej wyznaczony został na 24 października 2013 roku.
2. W oznaczonym jako pierwsze pytaniu Państwo Senatorowie wracają do kwestii wypowiedzi rzecznika prasowego Sądu Okręgowego w Kielcach dotyczącej oświadczenia Państwa Senatorów z 20 czerwca 2013 roku. Ten fakt był już przedmiotem odpowiedzi prezesa Sądu Okręgowego

w Kielcach z 26 sierpnia 2013 roku, skierowanej do Pana Marszałka Senatu, w której w pkt. 6 zaznaczono, że rzecznik prasowy sądu nie wypowiadał się w tej kwestii z własnej inicjatywy lecz na prośbę dziennikarzy, którzy z treścią oświadczenia Państwa Senatorów zapoznali się (nie wiem w jakich okolicznościach) i żądali ustosunkowania się do jej treści od rzecznika prasowego sądu.

3. Co do drugiego, zawartego w oświadczeniu Państwa Senatorów pytania wyjaśniam, że skoro wyrok krytykowany (w formie bardzo zdecydowanej – cyt. z oświadczenia - „Wyrok jest absurdalny i kuriozalny z kilku powodów”) jest nieprawomocny, to oczywistym jest, że ani Rzecznik Interesu Publicznego, ani Prokurator Generalny nie mogli, działając w ramach swoich kompetencji, wpłynąć na sposób rozpoznania sprawy przed jej prawomocnym zakończeniem. Zakładam, że Państwo Senatorowie mieli tego świadomość.

Zwrócenie się więc w oświadczeniu do obu tych Organów (o „przyjrzenie się nieprawomocnemu jeszcze wyrokowi” – cyt. z oświadczenia z 20 czerwca 2013 roku i „zainteresowanie się wyrokiem skazującym” – cyt. z oświadczenia z 9 sierpnia 2013 roku) mogło być odebrane jedynie jako sposób nacisku na sąd odwoławczy, co do sposobu rozpoznania sprawy.

4. Co do trzeciego i czwartego pytania zawartego w oświadczeniu Państwa Senatorów z 20 września 2013 roku przypominam, że odniosłem się do poruszonych w nich kwestii w piśmie z 26 sierpnia 2013 roku (pkt. 5, 6, 7 i 8). Państwo Senatorowie mają prawo zwracać się do każdego organu w Państwie i krytykować każde orzeczenie sądu. Kwestią istotną jest, w jakim celu to robią.

Skoro – jak wynika z oświadczenia Państwa Senatorów z 20 września 2013 roku (treść pytania drugiego) – mają Oni świadomość, że Rzecznik Praw Obywatelskich i Prokurator Generalny nie mieli uprawnień do ingerowania w tok procesu sądowego w sprawie nie zakończonej prawomocnym wyrokiem, a sam zainteresowany (Mirosław G.) złożył w sprawie apelację - kwestią do wyjaśnienia pozostaje, w jakim celu

oświadczenie z 20 czerwca 2013 roku Państwo Senatorowie skierowali do obu tych organów. Działanie takie mogło być postrzeżone, czemu dałem wyraz w poprzednim piśmie, jako próba wymuszenia na sądzie odwoławczym określonego orzeczenia, tym bardziej, że Państwo Senatorowie poprzedzili wystąpienie wyżej cytowaną, zdecydowanie negatywną oceną wyroku sądu pierwszej instancji.

5. Co do piątego i szóstego pytania zawartego w oświadczeniu Państwa Senatorów podkreślam, że w piśmie z 26 sierpnia 2013 roku jak i w piśmie niniejszym staram się rzeczowo, z przytoczeniem przepisów ustaw, ustosunkować do kwestii w oświadczeniach Państwa Senatorów podniesionych. Nie wiem dlaczego Autorzy oświadczenia uważają, że odpowiedź z 26 sierpnia 2013 roku była „arogancka” i „ histeryczna”. Nie miałem i nie mam zamiaru tłumić krytyki orzeczeń sądów ani wpływać na sposób wykonywania mandatu przez Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej. Intencją mojego wystąpienia była troska o niezależność sądów i niezawisłość sędziów, którym mogą zagrażać działania osób, także Parlamentarzystów, wyraźnie opowiadających się po jednej ze stron będącego w toku procesu karnego.

Tędy wypływa sprawa!

PREZES
Sądu Okręgowego
B. Sobierajski
SSO Bogusław Sędkowski

Do wiadomości:

1. Pan Marek Biernacki
Minister Sprawiedliwości
2. Pan Sędzia
Krzysztof Sobierajski
Prezes SA w Krakowie
3. Pan Sędzia
Antoni Górski
Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa